

# Kazik, Id

Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Gdy jestem w chacie, to się nie szwendam  
Trzeba wiedzieć jednak, że często wyjeżdżam  
I są miejsca zajebiste, i takie gdzie kiła  
To znaczy syf. O tym mówiłem  
Ciepły fluid inaczej, pozytywna wibracja  
Górne rejony, nie kolejna męki stacja  
Wolę towarzystwo, w którym mogę korzystać  
A nie takie, w którym ciągle ktoś chce mi coś zabrać  
Bo lepiej na swej drodze spotkać kogoś mądrego  
Niż dać się wysysać przez innego, głupiego  
Przecież to co mówię jest proste jak drut  
Nic do dodania poza tym co napisane  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Debil nie wie że jest debil, a mądry to wie  
Pozorne, pozorne zaprzeczenie to jest  
Niezgłębione są pokłady ludzkiej niekumacji  
Większość ma rację w takiej sytuacji  
"Ja zawsze z młodzieżą" mówi Mirek Szatkowski  
Mirek Szatkowski, najlepszy wokalista Polski  
Jakiej nazwy używać - partyzant czy guerilla?  
Na basówie łoi Oli Dessigilla  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Mam często już wrażenie, że mnie czas pogania  
Napisano, że się nie zna godziny ani dnia  
Dlatego, myślę, ważne jest by czasu nie tracić  
Za pierdoły w końcu kiedyś trzeba będzie zapłacić  
Kiedyś budzi mnie konduktor w pociągu nieczystym  
"Pan idzie, bo kolega pański szarpie maszynistę"  
Nawet nie wiesz, ile rzeczy może w tobie się chować  
Okazuje, że można się jednak odblokować  
Kocham robić to co robię, nic innego nie umiem  
Polityki nie kumam, filozofii nie rozumiem  
I nie chcę, żebyś myślał dokładnie jak ja  
Mówię tylko, co sam myślę. Chwalmy Pana!  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie idę  
Idę tam gdzie lubię, nie idę gdzie nie lubię  
Idę tam gdzie idę, nie idę gdzie nie  
Idę, lubię, lubię, idę, ole

